

Finlandia też proponuje sześć godzin pracy

29 sierpnia 2020

Premier Finlandii Sanna Marin zaproponowała, by skrócić czas pracy z ośmiu do sześciu godzin dziennie. Jej zdaniem dzięki temu może wzrosnąć produktywność pracowników.

Jak informuje portal TVN24.pl, Marin przedstawiła swoją propozycję podczas konwencji Socjaldemokratycznej Partii Finlandii, ale już wcześniej w swojej polityce mówiła o sześciogodzinnym dniu pracy.

W wyniku pandemii w Finlandii rośnie bezrobocie. Zdaniem premier krótszy dzień pracy mógłby przyczynić się do wzrostu produktywności i nie byłby w sprzeczności z rządowymi celami, które zakładają silne finanse publiczne oraz zwiększenie zatrudnienia w Finlandii z 73,7 proc. do 75 proc. – donosi agencja Reuters.

„Bogactwo, które jest efektem wzrostu produktywności, powinno być dzielone nie tylko między właścicielami i inwestorami, ale również zwykłymi pracownikami” – stwierdziła Marin.

Źródło: [NowyObywatel.pl](https://nowyobywatel.pl)